



MONITOR

Na Rok Pański 1782.

Num: LXXVI.

Dnia 21. Września.

*Nie jest włączać żadney powadze,
Porządek węzłow skazać w uwadze.
Wszystko na świecie związkiem się klei:
Czas stawia ludzi w rowney kolei.*

P. M. T. C.

Lecz iako natura ułomnemi
ludzi zlepila tak i porządek
natury, prawo światła w ferca wła-
nego niedługo trwało. Uczucie
Dddd mo-

mocy, było passyi płodem: passye
zasłepienie na świat wydały: z za-
ślepienia nieszczęśliwe skutki wy-
nikły: przemoc, upor, zaciętość,
frogość są to latorośle złego uży-
cia świętey władze natury; są to
zapomnienia się dowody. W stanie
zawziętości i złości, zapominają.
Rodzice co są winni własnym dzie-
ciom, tylko obowiązki dzieci
względem nich przed oczema swe-
mi stawiają. Wtedy niedbają o ich
zachowanie: *Niech żyją; niech umie-
rają; niech cierpią; to im równo.*
O! niepamiętni na powinność wro-
dzoną! Wtedy poczytują je za
własność, za majątek którym ro-
zumieją mieć moc według swoiey
woli rozrządzać. Nie jestże to o-
czywista ślepotą! Wtedy albo je
tylko dla swego pożytku trzymają,
albo z domu wytrącają na los
szczęścia podając; albo wedle swe-
go

go *widzi mi się* pierwszym upodobanym wydaia. Otoż krynica, z ktorey dla konieczney potrzeby i powszechney ludu szczęśliwości musiała wytrysnąć insza cale władza, ugruntowana na pierwszej Władza polityczna; Władza cywilna. Z tych to powodow na złe używając Rodzicé władze swoiey świętey; bo od Tworcy samego, bo od natury nadaney; utracili ia w znaczney części na zawzse. Drobne tylko posiadaią iey ostatki; z których nawet w obecnym światu układzie bardzo łatwo źli mogą być wyzuci. Takto Religia, takto rozszerzone światło Filozofii; mądre Narodow ustawy potrafiły złe okrzesać, ogólną szczęśliwość wprowadzić. Co się pokaże niebawnie.

W prowadzenie społeczeństw jest ustawą Zwierzchności krajowey.

Ta wszystkie władze zaięła. Jako widzimy drobne strumyki zlewające wody swoje w koryta rzek pysznych; a te niesące hołd z swoich uściów do morza; ktore znowu im częściek własnych udziela: tak władza narodu każdego iest udzielną głową i Papią samowładną władz wszystkich, w ktore one wpływają. Po ustanowieniu zatym polityczney i cywilney władzy, znikły insze wszelkie: a ktorekolwiek są ieszcze, są niższemi, pośredniemi, namieściami. Taka iest moc władzy naywyższej, iż zniszczyć będące, albo nowe utworzyć, lub tyle ile chce władze swoiey udzielić iedynie w iey mocy zostaie. Pierwotnie wiec, gdy Rodzice poczeli na złe władzy swoiey używać; a raczey, iak się powiedziało, głowy Famili; przelana ta władza została w ręce

gło-

głowy Narodu: ponieważ, iako
 zgodnie dzieie nam świadczą;
 w pierwiastkach świata panowanie
 i cała władza była w ręku Krolow.
 Oni tedy, zostaiąc głową Narodow,
 posiadli moc zupełną; która po-
 tym, podług formy rządow każ-
 dego kraiu i ustaw obfzernieyfze
 lub szczupleyfze miała granice.
 Wszelako, czyli to Krol sam abso-
 lutnie rządzący; czyli z swemi ra-
 dami, Seymami, zwierzchność za-
 wsze jest Kraiowa w tym składzie
 Ciała, gdzie moc stanowienia i ni-
 szczenia zwyczajow i praw wpro-
 wadzonych zostaje. A zatym ia-
 sno się okazuje, że Rodzice zupełnie
 władzę pierwszą stracili, stali się
 poddanemi równemi żonom, dzie-
 ciom, i Obywatelami: którym
 Zwierzchność krajowa winna wze-
 ła pomoc i zaslone. A tę cząstkę
 ktorey ieszcze używają, jest wła-
 ści-

ściwie opieką nad dziećmi, ktorey prawa niemogę lepiej powierzać, iako tym, ktorych ferdeczność, ludzkość, przychylnosc skłonności od uatury wlane, zdały się iuż u-
 sposobić do tak zacnego i naturalnego powołania. Rodzice niemają nawet tey określoney władzy nad dziećmi, tylko do tego kresu, iaki każdego kraiu prawa przepisały; i niemają iey tylko tyle, ile im u-
 stawy udzieliły. A iako panowania najswiętnieyszim i nayprzyjemnieyszim iest zafzczytem szczęśliwość ogulna; dlatego określono władzę Rodzicow, i tyle im tylko ziez udzielono, aby wszystko dobre mogli dla dzieci swoich czynić; a nic złego. Ponieważ skoro Rodzice przekakuią władzy swoiey granice; i na złe iey użyją; w tedy Monarcha, iako Ociec powszechny i udzielną władzę nad pod-
 da-

dan
 pon
 zup
 nia
 Mon
 Kro
 śliw
 daie

 wyz
 Pa
 Na
 wa
 kto
 A z
 tey
 ma
 dzi
 mie
 że i
 mi
 rod
 pier

danemi mający, których każdego pomyślność równie interesuje, ma zupełną moc wglądania i opatrzenia szczęśliwości prywatney. Do Monarchy całość ludu należy. Krolewska rzecz jest czynić szczęśliwemi: jest to przymiot, który daie blask Tronom.

Podział Zwierzchności najwyższej nie może być w żadnym Państwie: byłoby to stan w stanie. Narod pod rządem będący, wyzussa się i zrzeka naturalney mocy, która do rządowej przechodzi. A zatym nie mogą Rodzice mieć tey władzy nad dziećmi, którą ma Krol stosownie do praw. Rodzice pierwey niżli dzieci mają, mieliż iaką władzę? żadney. Jakże ią mogą przywłaszczać nad temi, ktorzy pod iednym rządem rodzą się im równemi? Tu się dopiero prawdziwe źródło okazuje zkad,

zkąd, i iaka prawnie władza Rodzicielska wypływa, i iak długo trwać ma. Już poznaliśmy w tym krotkim objaśnieniu, że oprócz Zwierzchności krajowej najwyższey, nikt nie może władzy sobie przywłaszczać. Poznaliśmy, że ta Zwierzchność może władzy swciey udzielać. Idzie zatem, że Krolowie niemogąc wystarczyć ciężarowi rządowemu, spuścili to na Rodziców, co do ich sprawowania i powinności naturalney jest naywłaściwsze. Zdali więc na Rodziców wykarmienie dzieci: zdali na nich staranie o ich edukacyi; lubo i ta w urzędzeniu doskonałym Państwa, na ktore obecne panowanie zdało się wyfilić, przez rząd jest kierowana, a Rodzicielskie tylko w części są koszta; co jest raczey wykarmienia i utrzymania gałazka.

Reszta w następującym Monitorze: